

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **R. K.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 czerwca 2025 r. na posiedzeniu bez udziału stron,

kwestii dopuszczalności wniosku obrońcy skazanego o wyłączenie w trybie art. 41 § 1 k.p.k. sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka, na podstawie art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym oraz art. 41 § 2 k.p.k. *per analogiam*

p o s t a n o w i ł:

pozostawić bez rozpoznania wniosek obrońcy skazanego R. K. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Marka Motuka od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt IV KK 289/24.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego **R. K.** w piśmie datowanym na 14 października 2024 r. zażądał wyłączenia SSN Marka Motuka od orzekania w sprawie zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt I KK 289/24, a zatem rozpoznania wniesionej przez niego kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 11 kwietnia 2024 r. sygn. akt VII Ka 827/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Nowej Soli z 28 marca 2023 r. sygn. akt II K 808/21.

W przedmiotowym wniosku autor domaga się wyłączenia SSN Marka Motuka od orzekania w przedmiotowej sprawie, albowiem powołany został na

stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. W ocenie wnioskodawcy, takie powołanie prowadzi do powstania co najmniej możliwości uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności, wynikających z ukształtowania procedury jego powołania na pełnione stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, przywołując na poparcie swojego stanowiska m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2024 r. w sprawie I KK 240/24.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek należało pozostawić bez rozpoznania, albowiem jest on niedopuszczalny z mocy ustawy.

Analiza przedmiotowego wniosku wskazuje, że wątpliwość co do bezstronności SSN Marka Motuka, a także stanowisko podważające prawidłowość jego powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego – mają swoje źródło w rekomendacji dokonanej przez Krajową Radę Sądownictwa, ukształtowaną przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), a zatem – w ocenie wnioskodawcy – w wadliwej procedurze nominacyjnej, naznaczonej naruszeniem standardów niezawisłości i bezstronności.

Niewątpliwie zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymagane jest zatem istnienie określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi bowiem zawsze *in concreto*,

a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r. sygn. III KK 214/11*). Wątpliwość co do bezstronności sędziego powinna być więc należycie, a zatem wystarczająco "uzasadniona". Z całą pewnością tego rodzaju argumentów wniosek skazanego nie zawiera, a za takie nie sposób uznać twierdzenia, że powołanie wskazanych sędziów na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw automatycznie wywołuje uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności. W tym kontekście przypomnieć należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 marca 2020 r. sygn. akt P 22/19 uznał, że "[a]rt. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), stosowany odpowiednio na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 75) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej". Tak więc wniosek o wyłączenie sędziego złożony na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., w którym wątpliwość co do bezstronności sędziego wywodzona jest jedynie z okoliczności towarzyszących powołaniu na stanowisko sędziego, jest niedopuszczalny z mocy ustawy i jako taki powinien zostać pozostawiony bez rozpoznania. Podkreślić należy, że w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

Wspomniana ostateczność orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego ma charakter bezwarunkowy. Niedopuszczalne jest ich kwestionowanie i badanie prawidłowości czy tworzenie procedur umożliwiających takie działanie. Nie można ich anulować lub zmieniać. Dotyczy wszystkich orzeczeń, także tych, które zapadły w nieprawidłowym składzie (tj. z osobami nieuprawnionymi, wybranymi na

stanowiska, w stosunku do których wskazuje się, iż były już obsadzone). Żadna ich wada, nawet poważna, nie znosi konstytucyjnych przymiotów orzeczenia, o których mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (zob. *P. Radzewicz, O skutkach prawnych orzeczeń polskiego Trybunału Konstytucyjnego wydanych w składzie niewłaściwie obsadzonym*, 2017, <https://www.academia.edu/35720621>). Chociażby dlatego podnoszone w dyskursie publicznym zarzuty dotyczące Trybunału Konstytucyjnego nie mogą stanowić podstawy dla pominięcia orzeczeń wydanych przez Trybunał Konstytucyjny (zob. *zarządzenie Prezesa SN z 24 września 2024 r. sygn. akt III KO 131/24*). Nie ma do tego żadnej podstawy normatywnej (postanowienie SN z 24 września 2021 r. sygn. akt IV KZ 37/21). W konsekwencji żaden organ nie posiada uprawnień do weryfikacji, w tym negacji treści orzeczenia w aspekcie jego obowiązywania, czy potencjalnych intencji w zakresie orzekania oraz nierespektowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (zob. *m.in. wyrok SN z 22 sierpnia 2018 r. sygn. akt III PK 71/17; postanowienie SN z 12 kwietnia 2021 r. sygn. I NZP 1/21; postanowienie SN z 23 września 2021 r. sygn. akt IV KZ 37/21; postanowienie SN z 3 listopada 2021 r. sygn. akt IV KO 86/21; zdanie odrębne sędziego SN Dariusza Kali do uzasadnienia postanowienia SN z 14 marca 2023 r. sygn. akt III KK 435/22; wyrok SN z 19 maja 2023 r. sygn. akt I KA 4/23; postanowienie SN z 28 listopada 2023 r. sygn. akt I KK 162/23; postanowienie SN z 2 lutego 2024 r. sygn. akt III KK 439/23*). W szczególności żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. W obowiązującym stanie prawnym o tym, co jest orzeczeniem, decyduje sam Trybunał (tj. sędziowie tworzący dany skład orzekający i podpisujący orzeczenie), a zewnętrzny wyraz temu daje Prezes TK, zarządzając publikację orzeczenia we właściwym organie urzędowym (*por. A. Mączyński, J. Podkowik, objaśnienia do art. 190 (w:) M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87-243, Warszawa 2016, pkt. C 1 s. 1190*).

Powszechnie wiążąca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego powoduje, iż wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym organy władzy sądowniczej, mają obowiązek przestrzegania i stosowania tych orzeczeń (*por. Z. Czeszejko –*

Sochacki, Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne, Państwo i Prawo 2000, nr 12, s. 28, M. Jackowski, Wykonywanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego przez sądy, w: K. Działocha, S. Jarosz - Żukowska (red.), Wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w praktyce konstytucyjnej organów państwa, Warszawa 2013, s. 283; zob. też M. Florczak - Wątor, Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne, Poznań 2006, s. 60; K. Gonera, E. Łętowska, Artykuł 190 Konstytucji i jego konsekwencje w praktyce sądowej, Państwo i Prawo 2003, z. 9, s. 21). Polscy sędziowie muszą zatem stosować się też do wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Jest to obowiązek prawny o charakterze bezwzględny.

Trybunał Konstytucyjny stojąc na straży generalnego prymatu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium RP, również względem prawa unijnego, zgodnie z zasadą suwerenności i niepodległości, co wynika *a contrario* z literalnego brzmienia art. 91 ust. 2 i pozostaje w harmonii z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP, niezmiennie kwestionuje zasadę supremacji prawa europejskiego nad prawem narodowym w obszarze nieprzekazanym do wyłącznej kompetencji organizacji międzynarodowej (zob. wyrok TK z 11 maja 2005 r. w sprawie K 18/04, a ostatnio wyrok TK z 14 lipca 2021 r. w sprawie P 7/20). Skoro Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku pierwszeństwa stosowania postanowień Konstytucji RP, to prymatem tym objęta jest również zasada wynikająca z art. 2, art. 7 i art. 8 Konstytucji RP, a mianowicie zasada domniemania konstytucyjności ustaw. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP; (por. m.in. wyrok TK z 4 października 2000 r. sygn. akt P 8/00; wyrok SN z 25 sierpnia 1994 r. sygn. akt I PRN 53/94, OSNAPiUS 1994, z. 11, poz. 179; wyrok NSA z 27 listopada 2000 r. sygn. akt II SA/Kr 609/98).

Zasada powyższa została wyjaśniona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99, gdzie Trybunał stwierdza, że: „w żadnym wypadku podstawą odmowy zastosowania przez sąd przepisów ustawowych (...) nie może być zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji (art.

8 ust. 2 Konstytucji). Bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bardzo wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Art. 188 Konstytucji RP zastrzega do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego orzekanie w wymienionych w nim sprawach bez względu na to, czy rozstrzygnięcie ma mieć charakter powszechnie obowiązujący, czy też ma ograniczać się tylko do indywidualnej sprawy”. Wykluczona jest zatem możliwość odmowy zastosowania przez sędziego przepisu ustawy (art. 178 ust. 1 oraz art. 188 ust. 1 Konstytucji RP). Mając uzasadnione wątpliwości co do zgodności ustawy z Konstytucją, sąd – na podstawie art. 193 Konstytucji RP – ma obowiązek zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z odpowiednim pytaniem prawnym (*por. wyrok SN z 3 grudnia 2008 r. sygn. akt V CSK 310/08, LEX 484695*). Sądy zatem nie mogą same decydować o niekonstytucyjności ustaw, gdyż wyłączną kompetencję w tym zakresie ma Trybunał Konstytucyjny (art. 188 Konstytucji RP).

W nawiązaniu do powyższego tudzież retoryki towarzyszącej rozszerzającej interpretacji art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wspomnieć wreszcie należy, iż konstytucyjność art. 9a ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa stwierdzona została ostatecznym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca 2019 r. sygn. K 12/18 (Dz.U. z 2019 r. poz. 609).

Abstrahując od prawnej niedopuszczalności ponowienia kontroli konstytucyjności ustawy w jakimkolwiek trybie i wspomnianej samej wadliwości sposobu bezpośredniego zastosowania Konstytucji RP, skonstatować pozostaje, iż wyrażona w art. 8 ust. 2 Konstytucji RP zasada jej bezpośredniego stosowania oznacza jedynie obowiązek sądu orzekania w zgodzie z priorytetami ustanowionymi w Konstytucji. Tylko tyle i aż tyle.

W aktualnie obowiązującym brzmieniu ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, znowelizowanej ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259), na mocy której do ustawy o Sądzie Najwyższym dodany został art. 29 § 4, stanowi zresztą wprost o tym, że: *„Okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do*

podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności”. Jednocześnie, ustawodawca rzeczoną nowelizacją wprowadził tryb tzw. testu niezawisłości i bezstronności, w którym – zgodnie z art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym – dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego (sędziego delegowanego) wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy. Z żądaniem w tym przedmiocie może wystąpić strona lub uczestnik postępowania przed Sądem Najwyższym (art. 29 § 7 ustawy).

Wymienione wyżej przepisy ustawy o Sądzie Najwyższym weszły w życie w dniu 15 lipca 2022 r., co oznacza, iż od tego momentu bezspornym pozostaje, iż niedopuszczalne jest badanie niezawisłości i bezstronności sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w odniesieniu do okoliczności towarzyszących jego powołaniu. Przepis ten zawiera ogólną podstawę wyłączenia sędziego podejrzanego o stronnictwo, w związku z czym przedmiotem rozpoznania w tym trybie może być jedynie wniosek o wyłączenie sędziego oparty na innych – niż określone w art. 29 § 4 i 5 cyt. wyżej ustawy o Sądzie Najwyższym – przesłankach. Badanie tej kwestii, co wynika z art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym, zostało ograniczone do dwóch kryteriów, tj. okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu, przy czym – w myśl art. 29 § 4 tej ustawy – okoliczności towarzyszące powołaniu tego sędziego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z jego udziałem lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności.

Dostrzec również należy, że porównanie regulacji przewidzianych w art. 41 § 1 k.p.k. i w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym (dalej u.SN) prowadzi do wniosku, że ten drugi przepis ma charakter *lex specialis* wobec pierwszego. Nadto, art. 29 § 5 u.SN jest przepisem późniejszym względem art. 41 § 1 k.p.k. Moment jego wprowadzenia do porządku prawnego w myśl zasady *lex posterior derogat*

priori również implikuje skutek derogujący te część art. 41 § 1 k.p.k., w której przedmiot obu regulacji pokrywa się.

Odnosić należy, iż także TSUE w wyroku z 22 marca 2022 r. w sprawie C-508/19, przypominając zakaz prawotwórczej działalności sądów w systemie prawa kontynentalnego, nie zgodził się na interpretacyjne stworzenie na poziomie unijnym środka procesowego, który nie istnieje w prawie polskim, pozwalającego kwestionować postanowienie prezydenta RP o powołaniu sędziego. TSUE potwierdził w ten sposób trafność wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. w sprawie U 2/20, derogującego z obiegu prawnego wspomnianą uchwałę połączonych niepełnych trzech izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA-I-4110-1/20), z uwagi na jej prawotwórczy charakter, wykluczając jednoznacznie i generalnie dopuszczalność objęcia zakresem art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. okoliczności związanych z powołaniem na urząd sędziego, stając jednocześnie w opozycji do poglądu prezentowanego w linii orzeczniczej ETPCz, zapoczątkowanej wyrokiem z 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (numer skargi 43447/19). Przedstawione w nim nowe ujęcie rozumienia treści art. 6, pozwalało bowiem w istocie na podważanie statusu sędziów, a w konsekwencji konstytucyjnej prerogatywy prezydenta. Tym samym TSUE sprzeciwił się podważaniu statusu nominowanych przez niego sędziów.

Powyższe uprawnia do konstatacji, iż powszechnie przyjmuje się, zarówno konstytucyjnie jak i konwencyjnie, że w przypadku wydania przez Prezydenta RP postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, nie może być ono poddane kontroli w jakimkolwiek postępowaniu toczącym się na podstawie procedur obowiązujących w Polsce. Podnosi się również, że badanie ważności lub skuteczności postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego oraz wynikającego z niego stosunku ustrojowego łączącego sędziego z Rzeczypospolitą Polską nie jest dopuszczalne w jakimkolwiek postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym. Nie jest też dopuszczalne ustalenie istnienia albo nieistnienia tego stosunku na drodze postępowania sądowego (*por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada*

2009 r., I CSK 16/19). Również w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, dominuje pogląd, że postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, jest aktem dyskrecyjnym, mieszczącym się w zakresie osobistej prerogatywy Prezydenta RP i nie podlega kontroli sądowej (*por. np. postanowienia NSA: z 9 października 2012 r. sygn. akt I OSK 1874/12; z 7 grudnia 2017 r. sygn. akt I OSK 857/17, LEX 2441401; por. również uzasadnienia postanowień NSA z 20 marca 2012 r. sygn. akt I OSK 3129/12; z 9 października 2012 r. sygn. akt: I OSK 1890/12, I OSK 1883/12, I OSK 1882/12, I OSK 1874/12, I OSK 1872/12; z 16 października 2012 r. sygn. akt: I OSK 1888/12, I OSK 1887/12, I OSK 1886/12, I OSK 1885/12, I OSK 1881/12, I OSK 1879/12, I OSK 1878/12, I OSK 1871/12, I OSK 1870/12; z 17 października 2012 r. sygn. akt: I OSK 1889/12, I OSK 1877/12, I OSK 1876/12; z 7 grudnia 2017 r. sygn. akt I OSK 857/12 –www.orzeczenia.nsa.gov.pl).*

Charakter prerogatywy prezydenta RP tudzież istota statusu sędziowskiego nie dopuszczają jednoczesnego uznawania, że dana osoba została powołana na urząd sędziego, a zarazem od chwili tego powołania nie może sprawować władzy sądowniczej. W konsekwencji nieuprawnione jest kwestionowanie samego *votum* sędziowskiego nawet w części, które stanowi nieodłączny element wykonywania władzy sędziowskiej (*zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 marca 2020 r. sygn. akt P 22/19*). W jednej z ostatnich decyzji z 1 kwietnia 2025 r. w sprawie Manowska i in. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (nr skargi 51455/21), Europejski Trybunał Praw Człowieka (teza 106) stwierdził, iż prawo sędziów do orzekania realizuje się w momencie ich mianowania przez Prezydenta RP. Uprawnienie to nie może być unieważnione w żadnym trybie. Stanowisko to wymaga nie tylko zaznaczenia, ale i podkreślenia, albowiem zadaje kłam narracji prezentowanej w linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, odwołującej się do derogowanej uchwały połączonych niepełnych trzech izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA-I-4110-1/20). Objęcie urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa nie pozbawia sędziów przynależnego im statusu ani nie ogranicza ich

orzeczniczych uprawnień. Nie powoduje też automatycznie, iż skład sądu z udziałem tak powołanych sędziów nie spełnia minimalnych wymagań dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Wątpliwości tym zakresie muszą być każdorazowo potwierdzone.

Niezależnie od powyższego znamienne jest, iż treść derogującego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. sygn. akt U2/20 powoduje zresztą, iż wspomniana uchwała nie wiąże formalnie sędziów Sądu Najwyższego, natomiast zawarte w niej myśli mogą być wykorzystywane w praktyce orzeczniczej w granicach normalnych sposobów wykładni prawa. Można ją traktować jako jeden z wyrażanych przez judykaturę poglądów prawnych, co też w rzeczywistości ma miejsce, przy czym Sąd Najwyższy orzekający w tym składzie stanowiska w niej wyrażonego nie podziela (*por. argumentację zawartą w postanowieniach SN: z 24 stycznia 2025 r. sygn. akt III KS 87/22; z 24 stycznia 2025 r. sygn. akt IV KK 302/20; z 22 stycznia 2025 r. sygn. akt I Zo 189/24; z 20 grudnia 2024 r. sygn. akt II KO 106/24; z 18 grudnia 2024 r. sygn. akt I KK 385/23; z 17 grudnia 2024 r. sygn. akt II Zo 111/24; z 3 grudnia 2024 r. sygn. akt III KO 164/24; z 28 listopada 2024 r. sygn. akt II KO 115/24; z 28 listopada 2024 r. sygn. akt V KK 282/24; z 26 listopada 2024 r. sygn. akt II KK 330/23; z 20 listopada 2024 r. sygn. akt I Zo 131/24; z 19 listopada 2024 r. sygn. akt II Zo 100/24; z 13 listopada 2024 r. sygn. akt I KK 321/24; z 8 listopada 2024 r. sygn. akt V KK 431/24; z 29 października 2024 r. sygn. akt II USK 352/23; z 24 października 2024 r. sygn. akt II Zo 80/24; z 22 października 2024 r. sygn. akt I Zo 161/24; z 18 października 2024 r. sygn. akt II NSNk 27/23; z 15 października 2024 r. sygn. akt II Zo 72/24; z 15 października 2024 r. sygn. akt II Zo 58/24; z 14 października 2024 r. sygn. akt I KS 16/24; z 9 października 2024 r. sygn. akt I Zo 165/24 i wielu wcześniejszych*).

Oczywistą konsekwencją powyższego wyводу, w sytuacji niestwierdzenia wystąpienia okoliczności z art. 40 § 1 k.p.k., jest niedopuszczalność rozpoznania wniosków o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności w trybie art. 41 § 1 k.p.k. To właśnie rozpoznanie takich wniosków w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k. skutkowałoby wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej przewidzianej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz stanowiłoby niedopuszczalne obejście instytucji

wskazanego wyżej rzeczzonego testu, a także rażące naruszenie przysługujących stronom uprawnień (m.in. możliwości zaskarżenia).

Ze względu na przywołane wyżej judykaty Trybunału Konstytucyjnego i ich wiążący charakter (w odróżnieniu od deklaratywnego orzeczeń TSUE i ETPCz), okoliczności powołania na urząd sędziego w procedurze przewidzianej w art. 41 k.p.k. należy uznać za prawnie irrelewantne, czego nie może zmienić prywatne zapatrywanie skarżącego na kwestię możliwości naruszenia przez sędziego zakazu *nemo iudex in causa sua*. Nie dojdzie bowiem do jej złamania także przez sędziego Sądu Najwyższego powołanego przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., gdyż sędzia powołany na urząd sędziego w takich okolicznościach nigdy nie orzeka „we własnej sprawie”, gdyż okoliczności „jego sprawy” nie stanowią przedmiotu postępowania, a wydane przez niego orzeczenie w żaden sposób nie będzie miało wpływu na sferę jego własnych uprawnień, bądź obowiązków prawnych (zob. *postanowienia SN: z 2 października 2024 r. sygn. akt V KK 282/24; z 14 lutego 2025 r. sygn. akt IV KK 445/24*). Bez zindywidualizowania podnoszonych okoliczności w aspekcie konkretnych faktów poddających się ocenie sądu, pozostają one w warstwie wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd, iż wniosków o wyłączenie usadowionych tylko na podnoszeniu okoliczności o charakterze ustrojowym nie wolno uwzględniać automatycznie z tego tylko powodu, iż przedmiot sprawy znajduje zastosowanie także do osób ją rozstrzygających (zob. *postanowienie SN z 16 stycznia 2024 r. sygn. akt III KK 293/23; postanowienie SN z 11 lipca 2024 r. sygn. akt IV KK 142/24*).

Z powyższych względów, jako że wniosek obrońcy był niedopuszczalny do procedowania w trybie przewidzianym przez art. 41 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy pozostawił go bez rozpoznania.

[J.J.]

[r.g.]